

## Emocje z cienia, czyli Rafał Piesliak

Rafał Piesliak, fot. wilnoteka.lt

W Polskiej Galerii Artystycznej "Znad Wili" rozpoczęła się wystawa młodego wileńskiego artysty Rafała Piesliaka "Człowiek z cienia". Wystawa nietypowa, bo R. Piesliak, którego podstawową formą twórczości są instalacje i rzeźba, tym razem przedstawił publiczności serię prac graficznych.

Minimalistyczne, ale pełne ekspresji rysunki młodego artysty ukazują emocje człowieka. "W tym wypadku emocje raczej negatywne. To odbicie natury ludzkiej, cień człowieka. Stąd nazwa wystawy" - tłumaczy Rafał Piesliak.

W rysunkach, jak mówi, oddaje te emocje i odczucia, które otrzymuje od świata zewnętrznego. "Nie mam na celu nieść jakiegoś przesłania. Chcę pokazać ludziom te stany i emocje, które oni sami przekazują otoczeniu" - komentuje R. Piesliak.

"Już sama nazwa ekspozycji, rysunki i instalacje, w których artysta operuje światłem i cieniem, niosą przesłanie, że człowiek jest różny. Właśnie zmienną naturę człowieka przedstawia Rafał w swoich pracach" - uważa kurator wystawy Magdalena Mieczkowska.

"Prace przedstawione na wystawie to przede wszystkim grafika, ale też kolaże, które dzięki dodanym elementom stają się żywe, jakby ruchome. Działa to na wyobraźnię widza, który może wręcz przeniknąć do środka każdego dzieła" - dodaje M. Mieczkowska.

Tymczasem sam R. Piesliak przyznaje, że wystawa rysunku jest czymś nowym w jego dotychczasowym dorobku artystycznym. "Podstawowym moim zajęciem obecnie są instalacje. Lubię zmieniać przestrzeń. Rysunek był zwykle jednym z elementów używanych w moich instalacjach. Nigdy nie występował jako element odrębny, zawsze był przy jakichś obiektach, w jakimś pomieszczeniu. Nie rysowałem na papierze, zazwyczaj od razu na ścianie, tu i teraz. Rysunki na tę wystawę powstały już jako osobne prace" - opowiadał podczas wernisażu wystawy Rafał Piesliak.

Wystawa "Człowiek z cienia" potrwa do 28 stycznia. Z kolei w wileńskiej galerii (AV17) do 13 stycznia będzie czynna inna wystawa Rafała Piesliaka - ekspozycja instalacji "Człowiek, który nie widział horyzontu".

Relacje wideo z obu wystaw, jak i rozmowę z Rafałem Piesliakiem już wkrótce będzie można obejrzeć w "Wilnotece".

Na podstawie: Inf.wł.

